

Ustawa o wyjściu z UE łamie brytyjską konstytucję

29 stycznia 2018

W tym tygodniu w brytyjskim parlamencie odbędzie się dyskusja nad Wielką Ustawą Uchylającą, kluczowym dokumencie, który ma uregulować warunki wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Według raportu przygotowanego w Izbie Lordów jest ona niezgodna z brytyjskim prawem konstytucyjnym.



Posłowie z Izby Lordów pracujący Komitecie Konstytucyjnym (Constitution Committee) przygotowali raport, z którego wynika, że forsowana przez gabinet Theresy May Wielka Ustawa Uchylająca, która ma znieść prymat prawodawstwa unijnego nad brytyjskim, jest skrajnie niekonstytucyjna. W raporcie, który ma zostać dzisiaj opublikowany, zwrócono uwagę na „fundamentalne niedopatrzenia” obecne w Withdrawal Bill. Według komitetu jej projekt nadaje ministrom „zbyt szerokie” uprawnienia oraz „podważa prawny porządek, który ma zapewniać.”

Na samym wstępie warto dodać, że zasadniczą cechą Wielkiej Brytanii jest brak konstytucji w znaczeniu formalnym. Zamiast tego o ustroju państwa informuje konstytucja w sensie

materialnym, tzn. ogół norm i zasad dotyczących wykonywania władzy. Na prawo konstytucyjne składają się akty konstytucyjne, takie jak Magna Carta Libertatum, Petition of Rights z 1628, Deklaracja praw czy Habeas Corpus Act oraz inne.

Baronessa Taylor z Bolton podkreśla jego skrajną niekonstytucyjność. Zauważa, że nie może mieć miejsce sytuacja w której ustawa mająca w założeniach być fundamentem brytyjskiego prawodawstwa po Brexicie sama w sobie byłaby sprzeczna z prawem brytyjskim.

„Zdajemy sobie sprawę ze skali wyzwania i bezprecedensowego charakteru zadania polegającego na przekształceniu istniejącego prawa unijnego w prawo brytyjskie, ale projekt ustawy w jej obecnym kształcie jest konstytucyjnie niedopuszczalny” – komentowała członkini Izby Lordów. „W naszych dwóch poprzednich sprawozdaniach podkreśliliśmy kontrowersyjne kwestie i jesteśmy rozczarowani, że rząd nie zastosował się do naszych zaleceń.”

Komitet przygotował bardzo konkretne rozwiązania, które pozwoliłyby uniknąć ewentualnej niekonstytucyjności ustawy, lecz ich kolejne apele nie spotkały się z odpowiedzią gabinetu Theresy May.

Prace nad projektem ustawy trwać będą dwa dni. Jej drugie czytanie odbędzie się we wtorek i środę. Do uczestnictwa w debacie zgłosiło się już ponad 180 posłów, zarówno tych, którzy opowiedzieli się za Brexitem, jak i jego przeciwników. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że prace nad Withdrawal Bill będą przypominały bitwę, którą swego czasu toczono o „przepchnięcie” ustawy dotyczącej słynnego Artykułu 50.

Ilustracja: [Elionas2](#) (CC0)

Źródło: PolishExpress.co.uk